

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania J. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 29 czerwca 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 stycznia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

1.odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

**2. przyznaje radcy prawnemu G. W. od Skarbu Państwa (Sąd
Apelacyjny w (...)) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej
udzielonej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu kwotę
240 (dwieście czterdzieści) zł powiększoną o obowiązującą
stawkę podatku od towarów i usług.**

3. nie obciąża J. C. kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 8 stycznia 2016 r. oddalił apelację J.C. od wyroku Sądu Okręgowego w S. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 stycznia 2015 r., oddalającego odwołanie ubezpieczonej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 30 października 2013 r. odmawiającej J. C. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy dnia 27 lipca 1990 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo i szczegółowo ustalając stan faktyczny sprawy.

Sąd zaznaczył, że przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy ubezpieczona J.C. jest osobą niezdolną do pracy na dzień wydania zaskarżonej decyzji oraz czy niezdolność ta powstała wskutek wypadku w drodze z pracy z dnia 27 lipca 1990 r.

Dla ustalenia powyższych okoliczności Sąd pierwszej instancji słusznie – w opinii Sądu Apelacyjnego - postanowił przeprowadzić dowód z opinii biegłych specjalistów w zakresie schorzeń podnoszonych przez ubezpieczoną, tj. ortopedy, neurologa i psychiatry. Biegli stwierdzili, że u ubezpieczonej występują dolegliwości (...). Jednocześnie biegli zaznaczyli, że rozpoznane dolegliwości nie powodowały, zarówno po wypadku, jak i w chwili wydania spornej decyzji, niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny zaznaczył, że o niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Ocena stanu zdrowia osoby wnoszącej o przyznanie prawa do renty nie przebiega tylko w płaszczyźnie medycznej, ale i socjalnej, w której bierze się pod uwagę kwalifikacje, wiek, zawód, wykonywane czynności i warunki pracy oraz możliwość dalszego wykonywania pracy zarobkowej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, J. C. nie jest osobą zdrową, biegli w toku postępowania nie kwestionowali tego, iż występuje u niej szereg schorzeń związanych z dolegliwościami ortopedycznymi, a jedynie stwierdzili, że nie upośledzają one funkcji jej organizmu w stopniu pozwalającym na uznanie jej za osobę niezdolną do pracy w rozumieniu przepisów prawa. Przy tym nie można było uznać, jakoby schorzenia rozpoznane w toku postępowania miały związek z wypadkiem w drodze do pracy, który miał miejsce w lipcu 1990 r.

Ubezpieczona zaskarżyła w całości powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, wnosząc o: 1. przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c., albowiem w sprawie występuje istotne

zagadnienie prawne polegające ustaleniu kryteriów oceny kwalifikacji posiadanych przez ubezpieczoną w kontekście rozstrzygnięcia w przedmiocie niezdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami, nadto z uwagi na fakt, iż w niniejszej sprawie skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na pominięcie socjalno - ekonomicznego aspektu zdolności do pracy, który ma porównywalne znaczenie z aspektem medycznym w dokonywaniu oceny zgodnej z kwalifikacjami, 2. zmianę zaskarżonego orzeczenia i przyznanie ubezpieczonej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze z pracy do domu w dniu 27 lipca 1990 r., ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości oraz uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 21 stycznia 2015 r., przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, 3. zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu i oświadczam, że koszty te nie zostały opłacone ani w całości, ani w części.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła: 1. obrazę prawa materialnego, tj. art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zw. z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin przez błędną wykładnię i uznanie, że nie zostały spełnione przesłanki do ustalenia co najmniej częściowej niezdolności do pracy, w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 27 lipca 1990 r., a w konsekwencji oddalenie apelacji, podczas gdy z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd wynika, że stwierdzone schorzenia stawów kolanowych ograniczają możliwość wykonywania przez ubezpieczoną pracy ciężkiej i prac związanych z koniecznością długiego stania, a zarazem ubezpieczona jest częściowo trwale niezdolna do pracy z uwagi na rozpoznanie pourazowej ślepoty oka prawego, co winno prowadzić do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy ubezpieczonej w związku z wypadkiem z dnia 27 lipca 1990 r., 2. obrazę prawa materialnego, tj. art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin przez błędną wykładnię i uznanie, że ubezpieczona posiada kwalifikacje do wykonywania pracy w charakterze księgowej oraz realną możliwość zarobkowania w oparciu o te kwalifikacje, podczas gdy z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd wynika, że ubezpieczona jest w podeszłym wieku, nie pracowała w wyuczonym zawodzie od

czerwca 1994 r. oraz jest częściowo trwale niezdolna do pracy z uwagi na pourazową ślepotę oka prawego, co winno prowadzić do wniosku, że ubezpieczona jest nie posiada rzeczywistych kwalifikacji do wykonywania zawodu księgowej.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca odnosząc się w pierwszej kolejności do występującego w sprawie zagadnienia prawnego wskazała na podstawy prawne orzekania w niniejszej sprawie przez Sady obu instancji. Zgodnie z art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych warunkiem koniecznym przyznania renty przewidzianej w powyższym artykule jest stwierdzenie niezdolności do pracy. W ustawie z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin znajduje się z kolei definicja pojęcia „osoba niezdolna do pracy”. Zgodnie z treścią art. 23 ust. 1 ustawy, „niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu”. Dla rozpoznawanej sprawy szczególnie istotny jest jednak ustęp 3, zgodnie z którym, „częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji”. Mając na uwadze powyższe, skarżąca stwierdziła, że dla oceny, czy w danej sprawie występuje częściowa niezdolność do pracy istotna jest ocena kwalifikacji osoby ubiegającej się o rentę. Dotychczasowe orzecznictwo, zapadłe również na kanwie obowiązujących aktualnie przepisów ustawy emerytalnej nie wykształciło kryteriów oceny tychże kwalifikacji, które nierzadko mają zasadnicze znaczenie w kontekście rozstrzygnięcia o prawie do renty powypadkowej.

W ocenie skarżącej, rozwinięcia wymaga pogląd dotyczący oceny możliwości zarobkowania w zakresie posiadanych formalnie kwalifikacji i jej wpływu na rozstrzygnięcie w przedmiocie częściowej niezdolności do pracy. Sprawa ubezpieczonej J. C. została bowiem rozstrzygnięta na niekorzyść strony odwołującej się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z uwagi na istnienie możliwości wykonywania wyuczonego zawodu przez ubezpieczoną przy uwzględnieniu jedynie następstw przedmiotowego wypadku. Jednocześnie, pozostające w związku z wypadkiem przy pracy ograniczenia zdrowotne

ubezpieczonej pozbawiają ją, jak ustaliły Sądy obu instancji, możliwości wykonywania pracy fizycznej, a więc takiej do której nie wymagane są formalne kwalifikacje. Wymaga rozważenia, czy ocena posiadanych kwalifikacji winna zostać przeprowadzona analogicznie do oceny niezdolności do pracy przedstawionej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2010 r., I UK 64/10.

W ocenie skarżącej oczywista zasadność niniejszej skargi wyraża się w tym, że z uzasadnienia wyroku Sądu II instancji wynika fakt stwierdzenia niezdolności do pracy pozostającej w związku z wypadkiem z dnia 27 lipca 1990 r. Nieuwzględnienie przez Sąd żądania ubezpieczonej wynika zatem w szczególności z błędnej wykładni art. 23 ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, który nakazuje przy ocenie niezdolności do pracy uwzględnienie posiadanych przez daną osobę kwalifikacji.

Przez pojęcie „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” można zatem rozumieć zarówno kwalifikacje formalne (wykształcenie i przygotowanie zawodowe stwierdzone świadectwami, dyplomami, zaświadczeniami), jak i kwalifikacje rzeczywiste (wiedza i umiejętności faktyczne). Niezdolność do pracy nie może być natomiast utożsamiana z niemożnością zatrudnienia na konkretnym stanowisku w konkretnych warunkach, lecz musi stanowić przeciwwskazanie do pracy odpowiadającej tak rozumianym kwalifikacjom zainteresowanego. W ocenie skarżącej natomiast, intencją ustawodawcy była weryfikacja rzeczywistych kwalifikacji, które dana osoba posiada na dzień orzekania, a nie kwalifikacji formalnych, które wynikają z uzyskanego w przeszłości wykształcenia. Wpływ na ocenę rzeczywistych kwalifikacji ma z kolei wiele czynników do których zaliczyć należy przede wszystkim wiek, wykonywanie w przeszłości pracy związanej z formalnymi kwalifikacjami, predyspozycje psychofizyczne oraz okres który upłynął od zaprzestania wykonywania pracy zgodnej z formalnymi kwalifikacjami. Dopiero ustalone w ten sposób kwalifikacje rzeczywiste osoby ubezpieczonej winny zostać wzięte pod uwagę zdolności pracy.

W ocenie skarżącej, ocena zdolności do pracy w niniejszej sprawie nie może zatem następować w oderwaniu od innych ograniczeń ubezpieczonej (niezwiązanych z wypadkiem), nawet jeśli dokonywana jest ona, tak jak na gruncie niniejszej sprawy, z punktu widzenia rozstrzygnięcia o prawie do renty z tytułu

wypadku w drodze do pracy. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby bowiem do wydawania rozstrzygnięć abstrakcyjnych, pozbawiających obywateli prawa do świadczeń w sytuacji, gdy nie są oni w stanie podjąć jakiejkolwiek pracy zarobkowej.

Pozwany organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na brak przesłanek z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., ewentualnie, w razie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, o oddalenie skargi kasacyjnej ubezpieczonej w całości, a także o zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zagadnieniem prawnym jest zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniające wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane, i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51). Z kolei odwołanie się do przesłanki istnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01,

OSNC 2002 nr 12, poz. 151 i z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LexPolonica nr 396185). Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, Prokuratura i Prawo - dodatek 2003 nr 10, s. 37).

Zagadnienie przedstawione w skardze kasacyjnej, jako problem prawny wymagający rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy ma wprawdzie charakter istotny, jest zagadnieniem ściśle jurydycznym oraz zostało przedstawione w sposób syntetyczny, jednakże nie ma cechy nowości, i w związku z tym nie wymaga rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.

Wbrew stanowisku skarżącej, w bogatym i ustabilizowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano wiele kryteriów oceny „poziomu posiadanych kwalifikacji” w sprawach rentowych. W powoływanym przez skarżącą wyroku Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2010 r., I UK 64/10 wskazał mi.in. na takie kryteria, jak poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy czy poziom wykształcenia (por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., III UK 143/1, z dnia 9 czerwca 2016 r., III UK 149/15 i z dnia 29 czerwca 2017 r., III UK 170/16).

Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2006 r., I UK 103/06 (OSNP 2007 nr 17-18, poz. 261; OSP 2008 nr 4, poz. 48, z glosą U. Jackowiak) przyjęto, że ubezpieczony może być uznany za częściowo niezdolnego do pracy, gdy zachował zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy (np. wymagającej niższych albo niewymagającej żadnych kwalifikacji), lecz jednocześnie utracił w znacznym stopniu zdolność do wykonywania pracy, do której posiada kwalifikacje. Ryzyko socjalne w zakresie renty z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy obejmuje utratę - na skutek dysfunkcji organizmu - możliwości zarobkowania przy wykonywaniu pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji, a więc nie obejmuje niemożności zarobkowania przy wykonywaniu pracy w zawodzie, w którym

ubezpieczony pracował krótko i na długi czas przed pogorszeniem stanu zdrowia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 191/07, Monitor Prawa Pracy 2008 nr 7, s. 382). Z drugiej strony podkreśla się jednak, że brak możliwości wykonywania pracy dotychczasowej nie jest wystarczający do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy w sytuacji, gdy jest możliwe podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie bez przekwalifikowania lub przy pozytywnym rokowaniu co do możliwości przekwalifikowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2000 r., II UKN 99/00, OSNAPiUS 2002 nr 14, poz. 340; z dnia 27 czerwca 2011 r., I UK 407/10; z dnia 2 grudnia 2014 r., I UK 159/14).

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286).

Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (prima facie) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., I PK 265/13, LEX nr 1646094).

Skarżąca twierdzi, że niniejszej sprawie skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na „pominięcie socjalno - ekonomicznego aspektu zdolności do pracy, który ma porównywalne znaczenie z aspektem medycznym w dokonywaniu oceny zgodnej z kwalifikacjami”. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika natomiast jasno, że Sąd Apelacyjny nie tylko nie pominął tego kryterium oceny niezdolności do pracy, lecz przeciwnie – podkreślił, że „o niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z

posiadanymi kwalifikacjami. Ocena stanu zdrowia osoby wnoszącej o przyznanie prawa do renty nie przebiega tylko w płaszczyźnie medycznej, ale i socjalnej, w której bierze się pod uwagę kwalifikacje, wiek, zawód, wykonywane czynności i warunki pracy oraz możliwość dalszego wykonywania pracy zarobkowej”.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.